

Sygn. akt II KK 405/19

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2020 r.

sprawy P. H., Ł. Z., Ł. K., T. K. i Ł. K. - skazanych z art. 252 § 1 i § 2 k.k. i innych, z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 kwietnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 28 maja 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

I. oddalić wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne;

II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanych w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 28 maja 2018 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt II K (...), oskarżonych Ł. Z., Ł. K., T. K., P. H. i Ł. K. uznano za winnych tego, że w dniu 26 grudnia 2016 r., w S. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu, w celu zmuszenia W. S. do przybycia na spotkanie z Ł. Z. oraz wydania przez nią kluczy do mieszkania, wzięli jako zakładnika i przetrzymywali przez kilka godzin jej brata Ł. S., który to czyn łączył się ze szczególnym udręczeniem tego pokrzywdzonego, w ten sposób, że Ł. Z., Ł. K., T. K. oraz Ł. K. wepchnęli Ł. S. do samochodu marki A. o numerze rejestracyjnym

(...), następnie wozili go tym pojazdem na jego tylnej kanapie, a później w bagażniku, przy czym podczas przewożenia pokrzywdzonego na tylnej kanapie oraz w trakcie postojów w lesie, gdy polecali mu opuszczenie pojazdu, poprzez uderzanie pięściami oraz kopanie po ciele, wzięli udział w jego pobiciu, a ponadto w trakcie pobicia zanurzyli go w wodzie w pobliżu Wisły, po czym Ł. Z. , Ł. K. , T. K. , P. H. i Ł. K. wozili Ł. S. w bagażniku samochodu A., zaś w trakcie postoju w lesie, poprzez uderzanie go po ciele, wzięli udział w jego dalszym pobiciu, następnie Ł. Z., Ł. K., T. K. i P. H. wozili Ł. S. w bagażniku samochodu A., zaś w trakcie postojów w lesie poprzez uderzanie go rękami po ciele, uderzanie jego dłoni tłuczkiem do mięsa oraz kopanie po ciele, wzięli udział w jego dalszym pobiciu, po czym w budynku gospodarczym w miejscowości L. związali jego ręce i nogi kablem przedłużacza, zakleili jego usta taśmą samoprzylepną i pozostawili go w tym budynku bez ogrzewania i oświetlenia, zaś pokrzywdzony uwolnił się stamtąd podczas ich nieobecności, przy czym w pobiciu pokrzywdzonego, w którym wzięli udział oskarżeni, Ł. S. został narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., polegającego na spowodowaniu naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwającego dłużej niż 7 dni, zaś w wyniku pobicia doznał obrażeń w postaci: złamania kości nosowych, zasinień w obrębie głowy, otarć naskórka w obrębie brzucha i prawego przedramienia, obrzęku tkanek miękkich w obrębie głowy, ran w obrębie ręki prawej, bolesności palpacyjnej głowy, które skutkowały rozstrojem zdrowia trwającym nie dłużej niż 7 dni, przy czym oskarżeni Ł. Z. i P. H. czynu tego dopuścili się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, a Ł. K. , T. K. i Ł. K. wyczerpali znamiona art. 252 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., zaś Ł. Z. i P. H. wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 252 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Na podstawie art. 252 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. Ł. K. , T. K. i Ł. K. wymierzono kary po 5 lat pozbawienia wolności, natomiast Ł. Z. i P. H. kary po 7 lat pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego P. H., który zaskarżył orzeczenie w całości, oparł apelację o wszystkie podstawy z art. 438

k.p.k. i zarzucił: obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, to jest, art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.; błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść; obrazę prawa materialnego, a to art. 252 § 1 i 2 k.k.; rażącą niewspółmierność kary wobec nieuwzględnienia, że oskarżony nie był inicjatorem zdarzenia, nie planował go, nie obejmował swym zamiarem wzięcia zakładnika, nie stosował przemocy, a był jedynie jego przypadkowym uczestnikiem.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, bądź zmianę kwalifikacji zarzucanego mu czynu poprzez przyjęcie, że wyczerpał on znamiona art. 189 § 1 k.k. i wymierzenie kary przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności łagodzących. Apelacja zawierała także kilka wniosków dowodowych, których przeprowadzenia przez sąd odwoławczy żądał autor skargi.

Apelacje zostały wniesione także przez obrońców pozostałych czterech współoskarżonych.

Po rozpoznaniu tej apelacji, wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2019 r., w sprawie o sygn. akt II AKa (...), Sąd Apelacyjny w (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego P.H. , zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1/ art 167 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z analizy kryminalnej wykazów połączeń oraz wiadomości tekstowych, danych personalnych, adresowych i lokalizacji abonentów, mimo iż prawidłowa i kompleksowa analiza tych danych wymaga przeprowadzenia jej przez specjalistę, a wobec ustalenia w toku postępowania jakimi numerami telefonów posługiwali się skazani, pozwoliłaby na ustalenie miejsc i godzin ich logowań oraz wykonywanych do siebie połączeń, a w związku z tym również możliwości dokonania zarzucanego czynu;

2/ art. 433 § 2 k.p.k. poprzez:

a/ pominięcie dowodu złożonego przez obrońcę P. H. na rozprawie w dniu 28 marca 2019 r., tj. fotografii wraz z informacjami o dacie ich sporządzenia, który wskazuje, iż w dniu 26 grudnia 2016 r. o godz. 19.55, tj. w ustalonym przez Sądy obu instancji czasie popełnienia zarzucanego czynu, skazany nie przebywał w miejscu jego dokonania;

b/ nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacji wskazującego na brak potwierdzenia w innych dowodach pomówień Ł. Z. co do udziału P. H. w dokonaniu zarzucanego czynu, polegający na przyjęciu, iż wyjaśnienia tego skazanego znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach samego P. H., ale również T. K. i Ł. S. w sytuacji, gdy ani Ł. S. ani T. K. nie potwierdzili udziału P. H. w opisanym zdarzeniu, zaś P. H. w toku postępowania wyjaśnił przyczyny złożenia przez niego wyjaśnień określonej treści w postępowaniu przygotowawczym;

c/ nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacji wskazującego na nieuwzględnienie przez Sąd I instancji, iż wyjaśnienia P. H. w toku postępowania przygotowawczego zostały na nim wymuszone przez Ł. Z.;

d/ zaaprobowanie wybiórczej analizy dowodu z wykazów połączeń i logowań - ograniczonej jedynie do pobieżnej oceny zgromadzonego wykazu, bez zlecenia przeprowadzenia analizy kryminalnej zgromadzonych wykazów.

3/ art. 457 § 3 k.p.k. wskutek sporządzenia przez Sąd Apelacyjny uzasadnienia wyroku niespełniającego wymogów ustawowych, co przejawia się w pobieżnym i ogólnikowym ustosunkowaniu się do niektórych podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków, a konsekwencji zaniechanie wskazania i właściwego uargumentowania powodów, z racji których Sąd Apelacyjny w (...) uznał zarzuty i wnioski apelacji za niezasadne.

W konkluzji skarżący sformułował wniosek o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na niniejszą kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w S. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną i oddalenie.

Należy zaznaczyć, iż kasacje zostały wywiedzione także przez obrońców pozostałych współskazanych. Jednakże z uwagi na fakt, iż wniosek o sporządzenie uzasadnienia niniejszego postanowienia złożył tylko skazany P. H., uzasadnienie zostanie sporządzone tylko w stosunku do tego skazanego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza podniesionych w niej zarzutów nie prowadziła do wniosku,

by w sprawie miało dojść do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

W wyniku dokonanej w kolejności ich podniesienia analizy zarzutów kasacyjnych należało stwierdzić w pierwszej kolejności, że nie doszło do naruszenia art 167 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia wskazanego w tym zarzucie dowodu. Z analizy akt sprawy wynikało, że w apelacji obrońca P. H. złożył 5 wniosków dowodowych, a mianowicie:

„1/ o dokonanie analizy kryminalistycznej wykazów połączeń oraz wiadomości tekstowych, danych personalnych i adresowych abonentów i lokalizacji urządzeń telekomunikacyjnych znajdujących się w aktach postępowania na okoliczność ustalenia wzajemnych połączeń wykonywanych między oskarżonymi oraz innymi osobami w dniu 26 grudnia 2016 r. oraz miejsc, z jakich połączenia te były nawiązywane, co pozwoli ustalić czas i miejsce dokonania zarzucanego czynu, a tym samym zweryfikuje czy P. H. uczestniczył w wydarzeniach w miejscowości L.;

2/ o zwrócenie się przez Sąd do portalu społecznościowego F. (adres korespondencyjny biura w Irlandii: F.) o udostępnienie informacji na temat godziny i czasu trwania logowania P. H. na jego konto na portalu społecznościowym F., na którym posługuje się nickiem „M.” w dniu 26 grudnia 2016 r., z komputera o nr IP (...) na okoliczność faktu przebywania przez oskarżonego w miejscu swojego zamieszkania w godzinach wieczornych w dniu porwania Ł. S., co tym samym wyklucza stawiane P. H. zarzuty;

3/ o zwrócenie się przez Sąd do dostawcy Internetu firmy A.(ul. R. w W.) o udostępnienie informacji na temat godziny i czasu trwania logowania P. H. na jego konto na portalu społecznościowym F., na którym posługuje się nickiem „M.” w dniu 26 grudnia 2016 r., z komputera o nr IP (...) na okoliczność faktu przebywania przez oskarżonego w miejscu swojego zamieszkania w godzinach wieczornych w dniu porwania Ł. S., co tym samym wyklucza stawiane P. H. zarzuty;

4/ o przeprowadzenie dowodu z wydruku z portalu społecznościowego F. pochodzącego z konta użytkowanego przez oskarżonego P. H. na okoliczność logowania i aktywności na tym koncie przez oskarżonego w dniu 26 grudnia 2016 r.;

5/ o przeprowadzenie dowodu ze złożonej w dniu 17 maja 2018 r. na rozprawie fotografii wraz z wydrukiem właściwości tego zdjęcia - tatuażu znajdującego się na przedramieniu oskarżonego P. H. wykonanej telefonem A. M. w dniu 26 grudnia 2016 r. o godz. 17.02. na okoliczność faktu przebywania oskarżonego P. H. u swojej konkubiny w czasie wykonywania przedmiotowej fotografii”.

Trzeba stwierdzić, iż Sąd Apelacyjny w sposób prawidłowy odniósł się do wszystkich złożonych wniosków dowodowych. Te wnioski zawarte w apelacji obrońcy P. H. oddalono na mocy odrębnego postanowienia – znajdującego się na karcie 4154 akt sprawy (tom 21). Sąd Apelacyjny uzasadnił to orzeczenie wskazując, że powyższe dowody nie są przydatne do stwierdzenia, gdzie w chwili czynu przebywał oskarżony, a w szczególności, jak chce tego obrońca, do wykazania, iż nie było go na miejscu zdarzenia. Przede wszystkim informacje takowe nie pozwalałyby w żaden sposób ustalić, czy w/w urządzeniami lub serwisami, w danej chwili posługiwał się właśnie oskarżony, czy też inna osoba. Sama zaś fotografia nie może wskazywać, gdzie i kiedy została zrobiona, a tym samym potwierdzać tezy dowodowej.

Ogólną podstawę oddalenia wszystkich wniosków dowodowych z dwóch apelacji (stosowne wnioski dowodowe zawierała także apelacja obrońcy oskarżonego Ł. Z.) stanowił przepis art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. – co jest nieco enigmatyczne, bowiem nie wskazuje na konkretną podstawę oddalenia w stosunku do konkretnego wniosku. Jednak brak możliwości uznania, że doszło w ogóle do naruszenia art. 167 k.p.k. Warto jednocześnie podkreślić, że zarzut kasacji jest błędnie sformułowany – nie wynika z niego, w jakiej konkretnie czynności procesowej Sądu odwoławczego obrońca upatruje naruszenia art. 167 k.p.k. Obrońca zarzuca „zaniechanie przeprowadzenia dowodu”, a przecież zaskarża postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych. Podkreślenia wymaga także, iż nie można uznać za naruszenie prawa sytuacji, gdy sądy powszechne za pomocą innych, niż by sobie życzyły tego strony, określonych dowodów realizują swój obowiązek ustalenia prawdy materialnej.

Również i drugi zarzut kasacji okazał się oczywiście bezzasadny. Z lektury uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wynika, że Sąd ten należycie

zrealizował swój obowiązek wynikający z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Nie doszło do naruszenia tych przepisów, bowiem Sąd drugiej instancji rozważył i ustosunkował się do zarzutów i ich argumentacji wskazanych w apelacji wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w P.. Dokonaną przez ten Sąd ocenę procedowania przez Sąd pierwszej instancji należy uznać za trafną i prawidłową. Zarówno z dopuszczonego materiału dowodowego, jak i z jego analizy dokonanej w ramach uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika jasno, na jakiej podstawie uznał on winę oskarżonego P. H..

W szczególności Sąd odwoławczy odniósł się do kwestii podniesionych w apelacji, które obecnie przytacza w ramach zarzutów kasacyjnych skarżący. A zatem, odniósł się również do dowodu w postaci przedstawionej przez oskarżonego fotografii, stwierdzając, że:

„W kontekście powyższych rozważań, odnieść się należy także do zarzutu obrońcy, iż sąd naruszył przepisy prawa procesowego poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z wydruku fotografii, na której widoczny jest tatuaż P. H. oraz wydruku właściwości pliku na okoliczność, miejsca pobytu oskarżonego w dniu 26.12.2016 r., o godz. 17.02, w sytuacji, gdy dowód ten powinien mieć istotne znaczenie, a brak zgłoszenia go wcześniej wynikał jedynie z odnalezienia pliku w późniejszym czasie. Wskazać należy, że na k 86 uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy przyjmuje, iż o godzinie 17.31, P. H. i J. H. nie przebywali w towarzystwie A. M.. Powołuje przy tym kontakt telefoniczny między telefonem zarejestrowanym na A. M., a aparatem o nr (...). Wskazuje, że z powyższą okolicznością koreluje fakt, iż około 17.00 A. M. wykonała za pomocą swojego telefonu zdjęcie tatuażu oskarżonego. Na k 52 uzasadnienia wyroku, sąd wskazał nawet, że brak jest podstaw do kwestionowania faktu, iż zdjęcie tatuażu wykonano około 17.00. Sąd przyjął zatem, jak chce tego obrońca, iż takowe zdjęcie zostało wykonane około 17.00”.

Przed wszystkim zaś z analizy akt sprawy wynika, że nie doszło do „pominięcia dowodu złożonego przez obrońcę P. H. na rozprawie w dniu 28 marca 2019 r., tj. fotografii”. Z protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 28 marca 2019 r. (k. 4249v) wynika, że Sąd odwoławczy ten wniosek dowodowy uwzględnił i zaliczył zdjęcie tatuażu do materiału dowodowego – a więc dowód ten przeprowadził. Brak

wyciągnięcia z danego dowodu wniosków sugerowanych przez obronę nie mógł stanowić w tym przypadku naruszenia wskazanego w zarzucie kasacyjnym przepisu.

Sąd dokonał także analizy zarzutu dotyczącego oceny wiarygodności wyjaśnień Ł. Z.. Podniósł w tym zakresie - „Obronca oskarżonego P. H. zarzucił, iż Sąd Okręgowy dokonał wybiórczej i dowolnej oceny wyjaśnień Ł. Z., podczas gdy w zakresie, w jakim dotyczą one udziału w zdarzeniu P. H., nie znajdują one potwierdzenia w innych dowodach w tym zeznaniach Ł. S.. Te stwierdzenia są bezzasadne. Obronca nie zauważa, że również T. K. na k 177 przyznał, że P. H. kierował samochodem marki A., którym w dniu 26 grudnia 2019 r., udali się do L.. Sam zaś P. H. w postępowaniu przygotowawczym przyznał, że kierował samochodem, w którym znajdował się pobity Ł. S. oraz, że pokrzywdzony ten został przewieziony do budynku gospodarczego w L.. Co więcej pokrzywdzony zeznał, że w w/w miejscowości został związany i zakneblowany oraz pozostawiony w budynku gospodarczym przez napastników. Tak więc wbrew twierdzeniom skarżącego, na udział P. H. w zdarzeniu wskazują poza Ł. Z. także wyjaśnienia dwóch innych oskarżonych, uzupełnione zeznaniami Ł. S.. Obronca wskazał, że powyższe wyjaśnienia zostały wymuszone na P. H. przez Ł. Z.. Miało to miejsce po ich zatrzymaniu, gdy obaj przebywali w sąsiednich pomieszczeniach. Ł. Z. najpierw prosił, a później groził, P. H., by wyjaśnił, że widział Ł. S. w samochodzie i w tym czasie nikt go nie uderzał oraz, że pokrzywdzony z własnej woli znalazł się w tym miejscu. Groził, że w przeciwnym razie przybije mu jeszcze „Wisłę i młotek”. Obronca zauważył, przy tym, że Ł. Z. dopiero 13.12.2017 r., wyjaśnił o uderzeniu ofiary tłuczkiem. Odnosząc się do powyższych stwierdzeń, podkreślić należy, że sam Ł. Z. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu dopiero na rozprawie w dniu 14.10.2017 r., kiedy to zaczął składać obszerne wyjaśnienia, które kontynuował 13.12.2017 r. Zrozumiałe jest więc, że dopiero wówczas wskazał na uderzenie tłuczkiem. P. H. nie wyjaśniał, czy pokrzywdzony znalazł się w aucie z własnej woli. Co więcej wskazał, że gdy go tam zobaczył Ł. S. miał ślady pobicia. Ł. Z. przesłuchiwany w tym samym dniu, bezpośrednio przed P. H., na k 210 podał, że Ł. S. był bity przez T. K. oraz Ł. K. , a P. H. nie bił go tylko skrępował i zakneblował. O pobiciu T. S. przez T. K. i to w obecności P. H., Ł. Z. wyjaśniał

także podczas pierwszego przesłuchania. W tym stanie rzeczy teza, jakoby Ł. Z. miał nakłaniać P. H., aby wyjaśnił, że nikt nie bił pokrzywdzonego oraz, że ten z własnej woli znalazł się w samochodzie, jawi się jako nieprawdziwa” (s. 7 - 8 uzasadnienia).

Sąd odwoławczy ocenił, że nie było konieczne przeprowadzenie dodatkowych badań połączeń między osobami zamieszanymi w tę sprawę. Powtarzając argumenty przedstawione w postanowieniu o oddaleniu wniosków dowodowych i w uzasadnieniu wyroku, wskazał - „Obrońca podniósł, że ustalenie precyzyjnego czasu logowania się oskarżonego na portalu F., a także dokonanie analizy połączeń telefonicznych, wiadomości tekstowych oraz miejsc logowania się aparatów potwierdziłoby, że P. H. nie mógł uczestniczyć w zdarzeniach w miejscowości L., gdyż był wówczas we własnym domu. Z tymi stwierdzeniami nie sposób się zgodzić. Na portalach mogły się logować, posługując się danymi oskarżonego, osoby trzecie. Nadto jak wyżej wskazano sam oskarżony posługiwał się aparatami zarejestrowanymi na inne podmioty. Telefony, które użytkował, mógł pozostawić w miejscu swego poprzedniego pobytu” (s. 10).

W świetle szczegółowości argumentów uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego nie sposób twierdzić, że mogło w niniejszej sprawie dojść do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., bądź art. 457 § 3 k.p.k., wskutek nienależytego rozpoznania wskazanych w treści kasacji zarzutów apelacji.

Wszystkie powyższe argumenty przedstawione przez Sąd odwoławczy w pisemnych motywach orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie musiały zostać uznane za słuszne i rzetelnie uzasadnione. Sąd Najwyższy nie dopatrywał się żadnych uchybień w rozumowaniu tego Sądu.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego P. H., w części na niego przypadającej.

